

STOWO Kujawskie

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUN

Prenumerata
na miejscu 1 zł. 80
gr., na prowincji 1
z odnośnikiem do
domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia
za wiersz milime-
trowy na pierwszej
stronie 10 groszy
polskich, na dru-
giej i trzeciej — 8
gr., na czwartej —
5 gr. Ogłoszenia
drobne po 3 grosze
za wyraz. Tytuł
drukem — podwój-
nie. Najm. ogł. —
30 gr. Dla zagran-
icy ceny o 100 proc.
wyższe. Układ ogło-
szeń czterolamowy.
Ceny ogłoszeń po-
dane w złotych pol-
skich, obliczone bę-
dą podług kursu
złotego franka
ustalonego przez
Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783

Do serca droga — przez serce.
Stanisław Wyspiański.

Labour Party w stosunku do religji.

Socjalizm angielski jest jedynym w swoim rodzaju na świecie, jeśli chodzi o jego stosunek do religji. Bo jeśli we wszystkich prawie krajach europejskich i za kontynentem, parja socjalistyczna odnosi się wrogo do każdej wogóle religii i już to więcej, już to mniej jawnie toczy z nią walkę, to w Anglii wśród stronnictwa socjalistycznego, powiedzmy ściśle prawie socjalistycznego, zauważa się stale sentyment religijny, a na dwudziestu dwóch katolickich członków parlamentu Wielkiej Brytanji, połowa należy do Labour Party, podczas gdy do stronnictwa liberalnego należy tylko trzech członków, a do konserwatyistów ośmiu. Wielka zatem ilość głosów katolickich padła przy ostatnich wyborach na Labour Party.

Kiedy stronnictwo pracy objęło niespodziewanie rząd w tem pierwszym w Europie mocarstwie, żywiono słuszne obawy o los Kościoła katolickiego. Dzisiaj jednakże tak pisma amerykańskie, jak i angielskie przy- noszą codziennie uspakajające, a nawet obiecujące wiadomości.

Sam Ramsay Macdonald w książce, poświęconej swej żonie, zmarłej w 1911 r., oświadczył wyraźnie, że idee socjalistyczne jego małżonki, a w szczególności miłość ogólnoludzka, wypływała z miłości Boga, Ojca wszystkich ludzi. „Mój socjalizm układa się — powtarzała stale pani Macdonald — podług mojej religji”. A dzisiejszy premier angielski — jak pisze Louis Gillet w Revue de Deux Mondes — lubi bardzo zaciszne kapliczki wiejskie i skromne obrzędy kościoła (oczywiście anglikańskiego).

Wprawdzie z początku Labour Party była mniej przychylna katolicyzmowi, wychodząc z błędnego założenia, że Kościół katolicki stoi po stronie bogatych przeciwko biednym, ale encykliki Leona XIII-go i wskazana przez nie praca katolików angielskich, rozproszyły te uprzedzenia, tak, że Labour Party wykreśliło ze swego programu szkoły świeckie i dalsze rozszerzenie prawa rozwodowego.

Nic tedy dziwnego, że robotnicy masami przystępują do stronnictwa pracy, a katolicy posłowie z Labour Party są też w przeważnej części robotnikami. Jeden z nich, James Marley, wybrany z północnego Londynu, jest nauczycielem w szkole katolickiej przy kościele dominikańskim; niejaki Egan z Birkenhead jest wybitnym działaczem katolickim, a mowę swoją po odniesionym zwycięstwie w wybo-

rach, zakończył prośbą do obecnych o modlitwę, by Bóg go wspierał w wypełnianiu przyjętych na siebie obowiązków.

Zasadniczym elementem socjalizmu, to bezsprzecznie duch przewrotu, rewolucji, mniej lub więcej radykalny, zależnie od temperamentu danego narodu. Pod tym względem stoi socjalizm w rażącej sprzeczności z Kościołem, który jest — jak słusznie uważa de la Montagne — „ordre et discipline”. Ale przywódca Labour Party, chociaż nie jest katolikiem, traktuje religję poważnie jest antytezą rewolucjonisty, człowiekiem zrównoważonym, a dla katolicyzmu — jak to niedawno w publicznej mowie oświadczył — ma wielki szacunek i sympatię. Że zaś stoi po stronie słuszności i prawdy, na to wskazuje choćby ostatnia interwencja w sprawie uwolnienia ks. Arcybiskupa Cieplaka i męczonych w Bolszewji kapłanów katolickich.

Z takim socjalizmem katolicyzm prędko doszedłby do porozumienia, kompromis byłby jedynie kwestją czasu wzajemnych układów.

Ale taki socjalizm Labour Party przestaje właściwie być socjalizmem, brakuje mu bowiem jednej z zasadniczych cech, którą określił Willbrand w słowach: „Socjalizm jest antychrystem”.

U nas, a także i w innych krajach, trudno będzie o ten kompromis, bo w naszym socjalizmie grają pierwsze skrzypce zacięci wrogowie chrześcijaństwa, którzy nigdy nie zgodzą się na poświęcenie Marksa dla Chrystusa. Mam tu na myśli żydów, boć przecież oni byli twórcami socjalistycznej doktryny, oni po dziś dzień tworzą elitę umysłową socjalizmu. Żyd — Marks dał socjalizmowi naukowe ramy, żyd — Lassalle był jego najwymowniejszym kaznodzieją, a w każdym prawie kraju pierwsze role w obozie socjalistycznym grają żydzi.

„Marksyzm — powiedział Świętochowski — mógł się wylegnać tylko w głowie żyda, wiecznego tułacza, urodzonego wroga Chrystusa, w głowie żyda, wierzącego tylko w interes”, i nikt inny, jeno żydowstwo jest główną sprężyną wszystkich antyreligijnych ekscesów socjalistycznych.

Dopóki tedy ci najwięksi wrogowie chrześcijaństwa będą nadawać ton socjalizmowi, dopóty niema mowy o jakimkolwiek kompromisie, wszelkie próby i zbliżenia byłyby tylko

tumanieniem ludzi, bo tak, jak dziś u nas rzeczy stoją, socjalizm i chrześcijaństwo — to incompatibilia, ogień i woda.

Ks. Dr. Kozubski.

Stosunek Niemiec do robotników polskich.

W okręgu przemysłowym Rheinhausen gdzie znajdują się zakłady Kruppa, wydano z pracy w dn. 12 b. m. około 200 robotników obywateli polskich. Zwolnionym oświadczone, że jako obywatele polscy nie mogą otrzymać zapomóg dla bezrobotnych, wobec czego nie pozostaje im nic innego, jak wyjechać z Niemiec. Robotnikom, którzy oświadczyli gotowość wyjazdu do Polski, policja w Rheinhausen wydaje po 25 marek złotych na osobę na podróż do granicy. Konsulat polski zwrócił się telegraficznie do Zarządu Huty w Nivange we Francji z zapytaniem czy może zatrudnić większą ilość robotników. Wszyscy ci wydeleni robotnicy pracują w Niemczech już przeszło od szeregu lat i przywiezieni zostali przez Niemców w czasie okupacji. Powyższy fakt wydalenia masowego z pracy robotników polskich wskazuje na to, że rząd niemiecki obecnie zaniechał systemu wydalenia obywateli polskich wprost, a jedynie chce ich zmuszać pośrednio do wyjazdu z Niemiec przez zwalnianie ich z pracy oraz nie wypłacanie zwolnionym zapomóg dla bezrobotnych. Z pozostałych 150 wyjechało dobrowolnie do Polski 19, którym wydał przepustki delegowany urzędnik, a burmistrz zapłacił podróż do granicy. Reszta bezrobotnych w liczbie około 131 pozostała nadal na miejscu i pobiera zapomogi dla bezrobotnych. Na zapytanie telegraficzne w Zarządzie Huty «Societe Metallurgique de Knutange» w Nivange w Lotaryngji otrzymał konsulat w Kolonii w między czasie odpowiedź, że mogą zatrudnić natychmiast 100 robotników. Przedstawiciel Huty przyjechał osobiście do konsulatu w dniu 20 l. rb. i podał bliższe warunki. Robotnicy niewykwalifikowani otrzymują 13,50 franków dziennie, czego płacą 6 fr. za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Koszta paszportowe, wizowe oraz podróży ponosi Zarząd Huty. W ten sposób została korzystnie rozwiązana kwestja bezrobotnych w okręgu przemysłowym Rheinhausen.

Z Walnego Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego w Lublinie.

J. E. ks. Biskup Fulman wygłosił krótką mowę powitalną.

Podniósł w niej J. E. ks. Biskup znaczenie i doniosłość usiłowań Harcerstwa na polu odrodzenia duchowego Polski, jak również zaznaczył, iż pierwszym warunkiem osiągnięcia sprawności ducha to praca. Drugim zaś warunkiem udoskonalamującym ducha będzie krytykowanie samego siebie. Wreszcie na zakończenie swego przemówienia powitał J. E. ks. Biskup zebranych, jako ludzi oddanych

Kościółowi katolickiemu i Ojczyźnie a zakończył słowami: »Serce każde, go prawego Polaka, każdego kapłana i Biskupa, z trwogą patrzy na pracę Waszą, bojąc się, aby praca ta nie była słomianym ogniem, a raduje się zarazem, patrząc na wyniki tej pracy. Niech Bóg będzie z Wami!»

Po błogosławieństwie J. E. ks. Biskupa, przewodniczący Zjazdu udzielił głosu p. Sedlaczkom, który wygłosił referat na temat: »Zasady pracy w drużynach starszej młodzieży».

W ożywionej dyskusji, która się nad referatem p. Sedlaczka wywiązała zabierali głos: ks. Bogdański, dh. Heidrich, dh. Strumillo, ks. Szczerbiński, dh. por. Bańkowski, dh. Glass.

Wszyscy oni poruszali kwestje aktualne dla życia harcerskiego, i kwestje rozszerzenia ideologii harcerstwa na jaknajszerszy ogół młodzieży.

W sprawie kursów dla nauczycieli w szkołach ogólnokształcących.

Stale utyskiwanie prasy, jak również i artystów — muzyków na nie-muzykalność naszego społeczeństwa i słabe jego zainteresowanie się Filharmonją, koncertami i wogóle produkcjami muzycznymi, narazie nie daje żadnego rezultatu. I nic w tem dziwnego: jak nie można żądać od analfabetów, by interesowali się Mickiewiczem, Słowackim lub Syrokomlą, tak nie można narzekać na nie-muzykalność społeczeństwa nie uświadomiwszy go, czem jest muzyka.

Jedno jest na to wyjście — uczyć muzyki. Uczyć w szkołach powszechnych, gimnazjach, seminarjach nauczycielskich i innych uczelniach ogólnokształcących, — uczyć przez solfeż i śpiew chóralny, zapoznawać przyszłe generacje z tą gałęzią sztuki, która najbardziej bezpośrednio działa na psychę ludzką i ją rozwija w kierunku dobra i piękna.

Ale do tego potrzebna jest wielka ilość wykształconych nauczycieli śpiewu, którzy by tego dzieła dokonali — niestety ich brak.

W chwili obecnej mamy zaledwie garstkę zawodowców, reszta nauczycieli ma bezsprzecznie dużo dobrej woli, ale nie posiada dostatecznej wiedzy i odpowiedniego przygotowania do tak odpowiedzialnej pracy.

Otóż celem zarządzenia temu Kuratorjum szkolne i Konserwatorjum Muzyczne w Wilnie, organizują wakacyjne dokształcające kursy dla nauczycieli śpiewu w szkołach średnich, powszechnych i seminarjach nauczycielskich, powołując na prelegentów wybitnych profesorów w kraju.

Miejmy nadzieję, że nauczyciele, pragnący służyć idei umuzykalnienia społeczeństwa i pogłębić swą wiedzę w tej dziedzinie, stawiają się licznie w Wilnie.

St. Kazuro.

Czytelników „Słowa Kujawskiego” prosimy o nadsyłanie korespondencji z każdego zakątka z opisem wszystkiego, co się tam dzieje, nie pomijając krzywd i nadużyć, przeciwko czemu stawać będziemy z całą stanowczością.

Z KRAJU.

Dzieci polskie z Dalekiego Wschodu. Polski komitet ratunkowy dzieci Dalekiego Wschodu przystępuje obecnie do uruchomienia zakładu wychowawczego, na wróristniejącego już w Wejherowie Domu repatriantów. W zakładzie tym skupiona będzie pozostała grupa dzieci repatriowana z Syberji, za pośrednictwem rządu, a przy pomocy społeczeństwa japońskiego. Sprawami tymi zajmują się prezes komitetu: p. Anna Pielkiewiczowa i vice-prezes dr. J. Jakóbkiewicz. W związku z tą akcją władze administracyjne otrzymały polecenie zapewnienia delegatom tym pomocy urzędów państwowych w zrealizowaniu tych zamierzeń. Równocześnie wszystkie związki samorządowe zostały specjalnymi okólnikami zawiadomione o pożytecznej działalności tego komitetu.

Zlikwidowanie Nadzwyczajnego Kom. do walki z drożdżną. Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywana będzie sprawa zniesienia Nadzwyczaj. Kom. do walki z drożdżną. Agendy tej instytucji przekazane mają być Min. Spr. Wewn. Równocześnie zaś ma powstać w ministerstwie Rada Spożywców. Do Rady tej mają być powołani przedstawiciele miast, spółdzielni spożywczych oraz osoby imiennie zaproszone. Każda z powyższych grup wprowadzi do Rady po 5 osób, tak, że ogółem liczyć będzie 15 członków.

Sucha destylacja drzewa w Polsce. W związku z dużym zainteresowaniem dla Puszczy Białowieskiej, jakie ostatnio daje się zauważyć oraz dla przemysłu drzewnego w Polsce wogóle, komunikują nam następujące dane statystyczne: Polska posiada największą na kontynencie fabrykę suchej destylacji drzewa w Hajnowce (Puszcza Białowieska), oraz drugą pod Żywcem, przetwarzającą drzewo liściaste. Poza tem w licznych destylarniach przetwarzane jest drzewo iglaste. Przemysł ten produkuje węgiel drzewny (15.000 ton rocznie), ocet wapnian. (1.600 ton), spirytus metylowy, terpentynę, smołę drzewną, żywicę, aceton i olejki.

Obrady narodowego nauczycielstwa w Warszawie. W drugim dniu obradowały od godz. 9 rano komisje: weryfikacyjna (sprawozdanie mandatów), matka (uzgadniająca wnio-

DAR NARODOWY 3-GO MAJA.

Do głównego komitetu zbiórki »daru narodowego 3-go maja«, będącego pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, otrzymaliśmy odezwę następującą:

»W roku 1906 wielki budzieli ducha, Henryk Sienkiewicz, wzywał, aby dzień 3-go maja stał się dniem macierzy. Pisał on wówczas: »Wiece, mowy, tłumne pochody, chorągwiane procesje, — podobne są do tali, którą chwilowy wichur spiętrza, ale która wygładza się następnie i usypia. To nie jest dostateczny i nie dość godny sposób uczczenia drogiej rocznicy. Najdogodniejszym i najsłabszym byłby choć cichy, ale serdeczny i doniosły czyn ofiarny.«

Spełnijmy ten doniosły czyn ofiarny i dajmy polskim towarzyszom oświatowym środki na kształcenie i wychowanie wolnego, a dzielnego obywatela-polaka.

Stoją dziś przed polską macierzą szkolną, towarzystwem szkoły ludowej i towarzystwem czytelników ludowych zadania wprost olbrzymie, wielkiego znaczenia narodowego — zarówno w centrum państwa, jak: szczególnie na kresach.

Skarb państwa w okresie swojej sanacji łożyć na te prace nie może.

Niechaj więc każdy polak złączy się duchowo z najjaśniejszymi chwilami naszej przeszłości i w imię szczęścia i potęgi Rzeczypospolitej złoży na ołtarzu potrzeb oświatowych ofiarę na dar narodowy.

Niech zarazem święto 3-go maja stanie się hasłem do powołania wszędzie, gdzie rozbrzmiewa mowa polska, organizacji oświatowych do czuwania nad kulturalnym rozwojem narodu polskiego.

† Ks. kardynał prymas dr. Edmund Dalbor.

† Ks. kardynał Aleksander Kakowski

Wojciech Trąmbczyński, marszałek senatu.

Maciej Rataj, marszałek sejmu.

Konstanty Wolny, marszałek seimu śląskiego.

Władysław Grabski, prezes ministrów; ministrowie: Józef Kiedroń, Bolesław Miklaszewski, Władysław Sikorski, Góstaw Simon, Władysław Soltan, Kazimierz Tyszką, Władysław Wyganowski, Maurycy Zamoyski.

Rada Naczelna Chrześcijańskiej Demokracji.

Zjazd Rady Naczelnej Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji nie odbędzie się, jak projektowano pierwotnie — dnia 1 maja, lecz 11 lub 13 maja na parę dni przed zwołaniem Sejmu.

ski), skarbową (budżet stow.) i statutową. Od godz. 2 popołudniu rozpoczęło się zebranie plenarne, na którym zarząd główny zdał sprawozdanie ze swych czynności a komisja rewizyjna z odbytej rewizji. Po wyrażeniu zaufania zarządowi, zebrani podziękowali mu za pracę, a w szczególności skarbnikowi, p. Zalewskiemu. Wnioski z obrad komisji zakończyły właściwe obrady. Na uwagę zasługuje uchwała co do zaszeregowania przez zarząd główny w stowarzyszeniu starszych służbą nauczycieli oraz co do zapewnienia każdemu dziecku polskiemu w Rzeczypospolitej nauki w języku ojczystym. Zjazd uchwalił też opodatkować członków na budowę własnego domu w Warszawie. Wy-

bory do zarządu głównego dały wynik następujący: prezes — p. Głapiński (Poznań), wice-prezesa — pp. Szczurkiewicz (Lwów), Siciński (Warszawa), Sobolewski (Poznań), Nowicki (Pomorze); członkowie: pp. Synowiec (Warszawa), Maciejewski (Warszawa), Kluźniak (Warszawa), Rogowska (Warszawa), Nowocińska (Warszawa), Kozłowski (Warszawa), Gładysz (Warszawa), Jareńko (Lwów), Rudnicka (Lwów), Bayer (Poznań), Barlik (Poznań), Michałowski (Poznań), Kalinowski (Pomorze), poseł Wydra (Śląsk). Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Jankowski, Lewicki, Gadzikowski, Stankiewicz. Podnieść należy sumiennosc uczestników zjazdu, którzy mimo zmęczenia podróżą wy-

MYSLI.

Wybrał J. K.

Potęgą własnych nie gardź sił,
Lecz nie mów: cuda tworzę!
Bo ten, co wielkim w czynach był,
Największym jest w pokorze.
A bohaterskich wieńców wart,
Choć go nie sławią chwalce,
Ten, co zachował duszy hart,
W codziennej życia walce.
Czesław Jankowski.

trwale uczestniczyli w pracach zjazdowych. Po nader serdecznym przemówieniu przewodniczącego zjazdu, p. Szczurkiewicza, zjazd zamknięto przy śpiewie hymnu narodowego.

Różne wiadomości o Targach.

Reprezentacja Targów Wschodnich na IV Targu Poznańskim.

Jak się dowiadujemy, Lwowskie Targi Wschodnie na IV Targu Poznańskim oficjalnie reprezentować będzie p. Sikorski, Prezes Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu.

Zagranica a IV Targ Poznański.

Przedstawicielstwa państw zagranicznych na IV Targu.

Dyrekcja Targu Poznańskiego otrzy mała od szeregu konsulatów zagranicznych listy z zawiadomieniem, że na Targ przybędą przedstawiciele różnych państw zagranicznych, celem bliższego zaznajomienia się z wytwórczością polską.

Zainteresowanie w Belgii.

Belgijski komitet wystawowy zawiadomił Dyrekcję IV Targu Poznańskiego, że prasa belgijska interesując się bardzo przeglądem polskiej wytwórczości bardzo życzliwie omawia IV Targ. W pismach belgijskich pojawiły się liczne wzmianki i poważne artykuły omawiające znaczenie Targu.

Delegacja szwajcarska na Targu Poznańskim.

Dowiadujemy się, że do Poznania przybędą delegaci Reprezentacji Przemysłu i Handlu Szwajcarskiego w Genewie.

Przyjazd gości szwajcarskich będzie miał na celu zwiedzenie IV Targu i zapoznanie się z wytwórczością polską w związku z projektowaną w Szwajcarii propagandą na rzecz nawiązania ścisłych stosunków handlowych z Polską.

5) Ustawa o ochronie lokatorów.

h) Jeżeli budynek przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stał się własnością państwa lub związku samorządowego: umowy najmu dotyczące takich budynków i ich przynależności, rozwiązują się po poprzednim ustawowem, a conajmniej trzymiesięcznym wypowiedzeniu, a lokatorzy winni przedmiot najmu opuścić po dostarczeniu im odpowiadających im potrzebom pomieszczeń i to na zasadach, odpowiadających przepisom niniejszej ustawy i za zwrotem kosztów przesiedlenia oraz kosztów ulpszeń, zaprowadzonych przez lokatora w pomieszczeniu wymówionem: obowiązek dostarczenia innego pomieszczenia oraz zwrotu pomienionych kosztów nie istnieje jednak wobec osób, ani rodzin osób, które uzyskały najem mieszkania w związku lub na podstawie stosunku służbowego wobec państwa, względnie związku samorządowego, a których stosunek służbowy się skończył; wskutek wydalenia ze służby z powodu wykroczeń służbowych, względnie wskutek dobrowolnego zrzeczenia się posady:

i) jeżeli wynajmujący pomieszczenia, które przed dniem 12 stycznia 1921 r. bądź służyły wynajmującemu jako sklepy, pracownie, lub mieszkania dla pracowników jego przedsiębiorstwa, bądź też były przez niego dla takiego użytku przygotowane, a także pomieszczeń, które przed tymże

terminem zajmowane były przez zakłady naukowe, na ten sam cel, lub dla rozszerzeń swego przedsiębiorstwa, czy też zakładu naukowego zaraz i niezwłocznie potrzebuje: wynajmujący winien w tym razie wypowiedzieć umowę najmu z terminem conajmniej trzymiesięcznym; przepisy, zawarte w punkcie niniejszym, nie dotyczą pomieszczeń, których obecny najemca używa jako mieszkania:

j) w wypadkach podnajmu ponadto, gdy lokator dostarczy sublokatorowi innego, odpowiadającego potrzebom soblokatora i podlegającego przepisom niniejszej ustawy pomieszczenia.

W razie sporu wynajmujący winien udowodnić, że istnieje ważna przyczyna wypowiedzenia. Jeżeli rozwiązanie najmu żądano na zasadzie litery a) ustępu 2 artykułu niniejszego, a zaległość powstała z powodu sporu o wysokość komornego lub opłat dodatkowych, należy rozwiązanie omówić, gdy lokator skoro sąd lub urząd rozjemczy uzna wyższą kwotę za uzasadnioną, niezwłocznie oświadczy, iż na podwyższenie się godzi i w ciągu 7 dni zaległość uiszczy; przepis ten nie ma zastosowania, jeżeli lokator nie uiszczył w czasie właściwym niespornej części komornego i opłat dodatkowych.

4) Nieważne jest wszelkie całkowite lub częściowe zrzeczenie się przez lokatora, względnie sublokatora, praw, z tego artykułu mu służących. W pisemnych umowach podnajmu wolno jednak zastrzedz, iż z góry określone okoliczności, mające doniosłe dla obu stron znaczenie, będą stanowiły ważną

przyczynę wypowiedzenia lub rozwiązania podnajmu.

5) W b. dzielnicy austriackiej wypowiedzenie pozasądowe nie stanowi tytułu egzekucyjnego.

Art. 12. 1) W razie śmierci lokatora jego wstępni, zstępni, współmałżonek i rodzeństwo, którzy do chwili jego śmierci stale z nim mieszkali, wstępują w umowę najmu i odpowiadają niepodzielnie za wynikające ząd zobowiązania, o ile nie zrzekną się tego prawa wobec wynajmującego. Przepis ten nie ma zastosowania do osób, które w chwili śmierci lokatora posiadają inne mieszkanie.

2) Prawa najmu pomieszczeń handlowych, przemysłowych i innych pomieszczeń zarobkowych, wynikające z niniejszej ustawy, przechodzą na spadkobierców lokatora, o ile spadkobiercy przedsiębiorstwo spadkodawcy w tym samym lokalu nadal prowadzą.

Art. 13. Obowiązki i prawa lokatora i wynajmującego, wypływające z niniejszej ustawy, stosują się odpowiednio do sublokatora i lokatora, o ile w ustawie tej wyraźnie inaczej nie postanowiono. Ponadto w razie udowodnionej zmywu właściciela z lokatorem na szkodę praw sublokatora, ten ostatni wstępuje z mocy samego prawa w stosunku do przedmiotu najmu w prawa lokatora. O sprawach, wytoczonych przeciwko lokatorowi o eksmisję, winni być przypozwani sublokatorzy pod rygorem bezskuteczności wyroku sądowego przeciwko tym ostatnim. W razie wygaśnięcia praw lokatora sąd lub urząd rozjemczy może orzec, że sublokator, który zajmuje część lokalu przynajmniej od

trzech miesięcy, pozostawiony będzie nadal w użytkowaniu zajętej części pomieszczenia na okres do sześciu miesięcy.

ROZDZIAŁ IV.

Urzędy rozjemcze do spraw najmu

Art. 14. 1) Urzędy rozjemcze do spraw najmu będą utworzone w tych miastach i miejscowościach fabrycznych, które przy ostatnim spisie ludności miały ponad 2000 mieszkańców. W innych gminach można je utworzyć na żądanie, wyrażone uchwałą rady gminnej. W miarę potrzeby można w jednej miejscowości utworzyć kilka urzędów.

2) Koszty, połączone z utworzeniem i działalnością tych urzędów, ponosi gmina.

Art. 15. 1) Przewodniczącego urzędu i jego zastępcę mianuje, ile możność, z pośród osób, mających wykształcenie prawnicze — przez sądu okręgowego. Resztę członków mianuje tenże prezes na przedstawienie naczelnika (burmistrza) gminy, w której urząd ma siedzibę. Połowa tych członków musi być powołana z pośród mieszkających w gminie właścicieli domów, druga z pośród lokatorów, względnie sublokatorów, o ile ani oni sami, ani też ich małżonkowie nie posiadają własnej nieruchomości miejskiej. Lista członków powinna zawierać zawsze wystarczającą liczbę ławników z kół handlowo-przemysłowych oraz rzemieślniczych.

D. c. n.

DOM z OGRODEM,

w którym znajduje się restauracja połączona ze składem kolonialnym, dużą salą, bardzo dobrze prosperujący w wielkiej wsi kościelnej, nad szosą Poznań-Toruń, z powodu stosunków rodzinnych zaraz na sprzedaż.
Pocztą i koleją w miejscu.

A. SZWARC, Kwieciszewo pow. mogileński (Pozn.)

Co niesie dzień?

KWIECIEŃ

30

ŚRODA

Dziś: Grób Jerz. Katarzyna p.

Jutro: Filig i Jakób app.

Wschód słońca o g. 4.33

Zachód o g. 7.22

Wsch. księżycy o g. 3.40

Zachód o g. 3.30

Czytelnia katolicka (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1-4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12-13 i pół.

Koniec notowań franka waloryzacyjnego. Ministerstwo skarbu zawiadomiło wszystkie urzędy, że począwszy od dnia 28-go kwietnia b. r. przerwane zostaje ogłoszenie kursu franka złotego, ponieważ z dniem tym rozpoczyna czynności Bank Polski i wprowadza złoty.

Tabelka orientacyjna. Z powodu nadchodzącej zmiany waluty powstaną na razie pewne trudności w przeliczaniu cen. W celu ułatwienia orientowania się podajemy poniższą tabelkę:

1.800.000 mk. = 1 złoty
18.000 mk. = 1 grosz.
900.000 mk. = 50 groszy
180.000 mk. = 10 groszy
90.000 mk. = 5 groszy

Dla przykładu i dla zapamiętania nowych cen na artykuły pierwszej potrzeby:

1 kg. chleba (380.000) czyli 21 groszy, 1 kg. mięsa (2.400.000) czyli 1 złoty 33 grosze, 1 litr mleka (350.000) czyli 20 groszy, 1 kg. masła (8.000.000) czyli 4 złote 40 groszy, 1 korzec żyta (20.000.000) czyli 11 złot. 10 groszy, 1 kg. soli (400.000 - 500.000) czyli 25 - 30 groszy, 1 kg. cukru kryształ (1.900.000) czyli 1 złoty 5 groszy, 1 kg. mydła (2.000.000) czyli 1 złoty 10 groszy.

Wielki dzień dla Polski. Otworzyła się nowa era dla Polski. Marka-ostatnia pozostałość po rządach Besselera wkrótce zniknie. Polska Niepodległa ma już własną polską walutę. Skarb polski przestaje żyć z drukowania papierków, co podkopywało autorytet moralny Polski zagranicą. Dolary, funty, franki przestają gospodarzyć na naszym podwórku jak uprzywilejowani intruzi.

W przemyśle żywiły spekulacyjne nie będą już mogły opierać swoich zysków na kredytach kosztem skarbu, kupiec - na rośnięciu towaru w cenie, pracownik - zbędzie się ciągle troski, że zarobek jego tonie nie nim dostanie do rąk. Wszyscy muszą pracować i żyć z owoców własnej pracy i własnych wysiłków.

Nowa waluta polska otwiera nową erę ładu, sprawiedliwości, drogę do utrwalenia potęgi i rozwoju państwa, narodu i każdego obywatela Polski.

Posiedzenie Rady Miejskiej. Prezydium Rady Miejskiej prosi pp. Radnych i Członków Magistratu o przybycie na posiedzenie Rady Miejskiej do Magistratu we czwartek dnia 1 maja 1924 r. o god. 8 wiecz. Porządek obrad: 1. Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia. 2. Sprawa kredytu wekslowego w Banku Komunalnym. 3. Sprawa zamiany placu z p. L. Cohnem. 4. Sprawa zaliczek na inwestycje w elektrowni. 5. Sprawa wyborów do miejsk. Komisji szacunk. podatku dochodowego. 6. Sprawa zmiany opłat w rzeźni. 7. Sprawa zmiany podatku od spadków i daro-

wizn. 8. Sprawa zmiany statutu podatku od psów. 9. Wniosek Komisji Fin. Budż. w sprawie Wydz. Aprobizacji. 10. Debaty generalne nad budżetem.

Z T-wa Gimnastycznego „Sokół”. Zarząd T-wa zawiadamia Sz. Druhów i D-hny, że w dniu 4 Maja b. r. o godz. 17-ej w lokalu T-wa (Gęsia 13) odbędzie się ogólne Zebranie. Porządek dzienny: 1) zagajenie, 2) referat o wychowaniu fizycznym, 3) sprawozdanie kasowe, 4) sprawozdanie Zarządu, 5) wnioski Zarządu (Złot w Wilnie), 6) wolne wnioski. Uprasza się Sz. D-hów i D-hny o liczne i punktualne przybycie.

Czołem! Zarząd.

Z kina „Polonia”. W numerze wczorajszym „Słowa Kujawskiego” była omawiana sprawa kina „Polonia”. Ponieważ w powyższym artykule okazały się pewne nieścisłości, przeto Dyrekcja kina prosi nas o zaznaczenie, że aparat kina „Polonia”, nabyty w Warszawie, jest najnowszej konstrukcji firmy „Ernemann i Krupp” i, że obrazy na ekranie nie drgają i nie męczą zupełnie wzroku, jak to dzieje się w tutejszych kinach, dalek otwarcie kina nastąpi w sobotę wielką premierą salonową w 8 (a nie 6) wielkich częściach ze słynną artystką amerykańską Normą Talmagne.

Umieszczając powyższe spodziewamy się, że społeczeństwo polskie poprze nową polską placówkę, która jest otwarta nie w celach zysku, jak się dowiadujemy z dyrekcji kina, lecz w celach kulturalno-oświatowych i nie w celu szerzenia pornografii i zła, lecz celem zwalczania wszelkiego zła i pornografii. Szczęść Boże nowej placówce.

Z Uroczystości „Spójni”. W niedzielę dn. 27 b. m. obchodziło Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej „Spójnia” uroczystość sześćdziesiątego swego istnienia oraz rocznicy poświęcenia sztandaru. Na powyższą uroczystość, przybyli do Włocławka delegaci wszystkich stowarzyszeń z Kujaw, Stow. Młodzieży z Kowala z ks. Dziwoziem stawilo się w komplecie. O godz. 8.30 rano stawili się wszyscy młodzież „Spójni”, delegaci i goście na placu przed katedrą, skąd wyruszył olbrzymi pochód z sztandarem na czele do kościoła farnego. O godz. 9-ej odprawił uroczystą Mszę św. na intencję młodzieży, oraz wygłosił Kazanie okolicznościowe sekretarz Jeneralny Ks. Radomski, pienia na chórze wykonała młodzież „Spójni”, na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”. Po nabożeństwie powrócono w należytym porządku na miejsce porannej zbiórki. Tutaj z balkonu Sekr. Jeneral. przemawiał J. Kozioński, witając serdecznie delegatów. O godz. 11 podejmowała „Spójnia” delegatów i gości skromnym śniadaniem, przed którym po przemówieniu Ks. patrona Radomskiego, odbyło się dzielenie jajkiem święconym i składanie życzeń. O godz. 12.30 udała się młodzież do miejsc. Tow. Kraj. ożnawczego, celem zwiedzenia muzeum; cennych objaśnień udzielił p. Kustoszą tegoż muzeum. Po przerwie obiadowej zwiedzała młodzież pod kierownictwem ks. Radomskiego miejscową katedrę, poczem udano się w pochodzie do pomnika poległych za Wisłę. O godz. 7-ej wiecz. odbyła się w sali „Polonia”, uroczysta Akademia. Program Akademii wypełniły deklamacje wypowiedziane pięknie przez drh. Szczęsną, Trzcinińskiego Eug.

Sprowadzenie zwłok Sienkiewicza do Polski.

Nastąpi w październiku.

Pod przewodnictwem p. marszałka Senatu Trąbczyńskiego i przy udziale p. marszałka Sejmu Rataja oraz prezesa Akademii Umiejętności, prof. Morawskiego, odbyła się narada w sprawie sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza ze Szwajcarii.

Po złożeniu sprawozdania przez p. St. Libickiego z dotychczasowych prac przygotowawczych rozwinęła się obszerna dyskusja, w której ustalono zasady organizacji komitetu głównego dla podjęcia szerokiej akcji społecznej i załatwienia wszystkich spraw, związanych ze sprowadzeniem zwłok

Sienkiewicza do Warszawy. Uproszono prezesa Akademii Morawskiego o przygotowanie odezwy do społeczeństwa.

Postanowiono zaprosić do komitetu szereg osób z pośród działaczy społecznych i wyznaczono termin posiedzenia komitetu w pełnym składzie na dn. 10 maja.

Na skarbnika powołano dyr. Stefana Benzela, a na sekretarza dr. Kozubskiego.

Termin żałobnych uroczystości ustanowiono na początek października rb.

Jak wyglądają bilety złotowe i groszowe.

1, 5, 10 i 20 groszy.

W dniu 28 b. m. wypuszczono bilety zdawkowe w odcinkach 1, 5, 10, 20 i 50 groszy. oraz 1 i 2 złote o następującym wyglądzie zewnętrznym:

1 grosz.

wykonany jest za pomocą nadruku czerwoną farbą na części banknotu 500.000 markowego o wymiarach 79 razy 69 mm. Po stronie przedniej znajdują się okrągłe medaljony przedstawiające odbitkę obu stron przyszłej monety groszowej: w lewym medaljonie widnieje duża liczba „1” a pod nią napis „Grosz”, w prawym zaś godło Państwa — orzeł biały i napis „Rzeczpospolita Polska 1923” pośrodku znajdują się napisy „Bilet zdawkowy wartości 1 grosz. Warszawa dnia 28 kwietnia 1924 r.” oraz podpisy ministra skarbu Wł. Grabkiego i dyrektora departamentu obrotu pieniężnego dr. F. Młynarskiego. Od dołu lewego rogu do prawego górnego, biegnie taśma z linii równoległych przzerwana odbitką monety i napisem. Na stronie odwrotnej umieszczony jest napis: „Bilety zdawkowe stanowią prawny środek płatniczy, mający moc umarzenia zobowiązań do kwoty 10 złotych przy każdej wypłacie. Kasy skarbowe przyjmują bilety zdawkowe w każdej ilości przy wszelkich w płatych z wyjątkiem tych wpłat, które w myśl obowiązujących przepisów winny być uiszczane w złocie”. Bilety zdawkowe poczynając od dnia 1 listopada 1924 r. będą wymienione przez skarb Państwa na monety zdawkowe względnie Bilety Banku Polskiego. Obowiązek dokonania przez skarb Państwa wymiany ustaje z dn. 31 stycznia 1925 r.

5 groszy.

wykonano za pomocą nadruku czerwoną farbą na prawej lub lewej polowie banknotu 10.000.000 markowego

10 groszy.

wykonane jest na papierze z wodnemi znakami wymiaru 69 razy 47 mm. i utrzymany jest w kolorach: przednia strona — granatowym, odwrotna — brązowym. Przednia strona pokryta jest siatką z linii falistych, miejscami przeciętych liniami prostymi, pionowymi. Obromowanie ozdobne z rozetkami w narożnikach. Pośrodku w owalnej ramce kolumna Zygmunta na tle Zamku Królewskiego. Po bokach odbitki obu stron przyszłej monety 10-groszowej: w jednym medaljonie napis 10 groszy otoczony girlandą liści dębowych i żółędzi, w drugim godło Państwa i wokół napis: Rzeczpospolita Polska. Nad medalionami napisy z lewej „Bilet Zdawkowy” z prawej „10 groszy”. U dołu data 28 kwietnia 1924 r. podpisy ministra skarbu i dyrektora departamentu obrotu pieniężnego, na odwrotnej zaś stronie napis jak podano przy opisie 1 i 5 groszy.

20 groszy.

wykonany jest na papierze z wodnymi znakami wymiaru 80 razy 50 mm. utrzymany w kolorach: brązowym na stronie przedniej i ciemno fioletowym na stronie odwrotnej. Pośrodku strony przedniej w owalnej ramce otoczonej wieńcem z liści laurowych umieszczono pomnik Mikołaja Kopernika. Po bokach odbitki obu stron przyszłej monety 20-groszowej. U góry nad owalem napis „Bilet Zdawkowy”, pod owalem tabliczka z napisem „dwadzieścia groszy”. Niżej podpisany a na odwrotnej stronie napis zacytowany przy opisie 1 i 5 groszy.

Z OKOLIC.

Z Koła. W dniu 26 b. m. most prowizoryczny na Warcie został ukończony, poświęcony i do użytku publicznego oddany. Niezwłocznie rozpoczęła się budowa 3 mostów stałych konstrukcji francuskiej. Budowa tych mostów jest przewidywana w ciągu pół roku. Dotychczasowe roboty przy promie i prowizorycznym moście były prowadzone pod energicznym kierownictwem inżyniera p. Kulejowskiego i przy pomocy p. M. Rocięckiego.

KILKUWIERSZÓWKI.

× Poselstwo lotewskie w Moskwie złożyło sowieckiemu komisarjatu ludowemu do spraw zagranicznych memorandum wyszczególniające nie wypełnione przez Sowiety punkty traktatu pokojowego, w szczególności dotyczące reewakuacji.

× Komuniści rozpędzili zgromadzenie przedwyborcze w Sartroille. Przemawiający na zebraniu deputowany Tardieu był dwukrotnie gwałtem ściągany z trybuny, przyczem go dotkliwie potłuczono.

Obecny.

Stan zdrowotny. Za czas od 13 do 19 kwietnia r. b. stwierdzono w powiecie włocławskim następujące przypadki, chorób zakaźnych.

We Włocławku: 1 przypadek duru plamistego, 1 przypadek gruźlicy płuc z wynikiem śmiertelnym.

Ranibród gm. Lubień: 1 przypadek błonicy z wynikiem śmiertelnym.

Kupujcie u chryześcijan!

TELEGRAMY.

Sobór watykański.

RZYM 29.IV. (PAT.) „Tribuna” donosi, że kongregacja soboru ostatecznie postanowiła, aby przerwany w roku 1860 sobór kościelny (watykański) był ponownie otwarty w roku 1925-ym.

Biskup Łukomski w Paryżu.

PARYŻ 29.4. (P. A. T.) Biskup Łukomski z Poznania po powrocie z wizytacji szeregu parafii polskich w miejscowościach zamieszkałych przez ludność robotniczą, która emigrowała do Francji, odprawił dzisiaj uroczyste nabożeństwo w kościele polskim. Na nabożeństwie obecny był minister Chłapowski z personelem poselstwa, konsul generalny Lasocki, urzędnicy konsulatu oraz liczni przedstawiciele kolonii polskiej w Paryżu. Kościół przepelniony był przez robotników polskich, przybyłych o okolic Paryża. Msza zakończona została odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę”, poczem biskup Łukomski wygłosił podniosłe kazanie, które wywarło na obecnych głębokie wrażenie.

Na Węgrzech.

BUDAPESZT 29.IV. (PAT.) Mimo strajku drukarzy, dotychczas wychodzi dziennik socjalistyczny „Nep-szara” oraz organa „Obrońców rasy, Szozat i Nep”, które „zgodziły się na żądania robotników. Po przeprowadzeniu tajnego głosowania w innych drukarniach, robotnicy postanowili nadal strajkować. Wobec tego rząd zabronił wydawania także dzienników powyższych. W dekreście swym rząd stwierdza, że terrorystyczna postawa robotników przekracza już ramy walki o płacę. Sytuacja uległa zaostreniu wskutek ogłoszenia odezw podżegających i tendencyjnych, wydrukowanych pomimo strajku. Postępowanie tego rodzaju nie może być w interesie spokoju publicznego przez rząd tolerowane.

Pojedynek Nittiego.

RZYM 29.4. PAT. Wincent Mitti, syn byłego prezesa rady ministrów, odniósł dwie rany w pojedynku z redaktorem „Mezzogiorno”, p. Odenigo. (Nitti napadł przed kilku dniami na Odenigo i uderzył go kijem za artykuł obelżywy dla Nittiego ojca, b. prezesa ministrów włoskich, znanego przyjaciela Niemców).

Cenzurowane książki w Rosji.

MOSKWA 29.IV. (A.W.) Z inicjatywy wdowy po Leninie powołano do życia specjalną komisję kontroli bibliotek. Zadaniem komisji ma być usuwanie z bibliotek wszystkich książek sprzecznych z nauką Lenina. Między innymi na indeksie umieszczono Turgeniewa, Lwa Tołstoja, Dostojewskiego i Gonczarowa.

Traktat japońsko-amerykański.

PARYŻ 29.IV. (PAT.) Według doniesienia Havasa z Waszyngtonu, odbyła się wymiana dokumentów ratyfikacyjnych pomiędzy sekretarzem stanu Hughesem a japońskim ambasadorem. Dokumenty te dotyczą układów, zawartych w dniu 1-ym sierpnia 1923 r. w sprawie przedłużenia amerykańsko-japońskiego traktatu arbitrażowego na przeciąg 5-ciu lat. Podobne układy zawarte były pomiędzy St. Zjednoczonymi i innymi narodami.

HURTOWNIA OPALOWA

M. Napiórkowski

we Włocławku, ulica Kaliska 17, telefon 209.

Przyjmuje zamówienia na **WĘGIEL** i **KOKS** z dostawą w miesiącu **MAJU**, szczególnie poleca **węgiel niezrównanej dobroci** z kopalni „Hr. RENARD”.

SZYBKA dostawa, PIERWSZORZĘDNE gatunki, NISKIE ceny!

Z Aleksandrowa-Kujawskiego.**Skasowanie elektrycznego oświetlenia na stacji.**

Świat idzie naprzód, a my się cofamy.

Wszędzie na kuli ziemskiej, nawet w zacofanych Chinach wprowadzają różne ulepszenia europejskie, a zwłaszcza oświetlenie elektryczne. Tymczasem nasz Aleksandrów pod tym względem idzie wstecz, gdyż na stacji kolejowej skasowano elektryczność, a wrócono do naftowych kopciuszków.

Proszę teraz zwrócić uwagę, jaką to może być zachęta dla kuracjuszy Ciechocińskich? Kto raz znajdzie się na stacji, nabije sobie guza o jaki filar, blakając się po ciemnych salach, ten raz na zawsze wyrzeknie się polskiego Ciechocinka i pojedzie do niemieckich „badów”. W to winno wglądać Ministerstwo Spraw Wewn., do którego obecnie wydział zdrowia należy.

Stacja Aleksandrów jest jedną z większych; leży na linii, po której kursują pociągi międzynarodowe, — ładna reklama dla naszej gospodarki kolejowej, jeżeli goście nie mogą trafić do bufetu, a jeszcze gorzej — później z odnalezieniem swojego wagonu. Mógłby ktoś pomyśleć, że to p. Komisarz Oszczędnościowy tak przycisnął śrubę, że brak w naszym Aleksandrowie elektrycznego oświetlenia. Lecz przeciwnie, Skarb Polski na tem bardzo dużo traci — i tu właśnie potrzebna natychmiastowa interwencja p. Komisarza. Podczas bowiem tych prawdziwie egipskich ciemnic na stacji dokonywa się planowa, systematyczna, zakrojona na wielką skalę kradzież węgla. Każdej nocy z pociągu ginie do 40 i więcej korcy węgla. Doszło do tego, że cały Aleksandrów, a nawet i okoliczne wioski są zaopatrzone w węgiel, chociaż składów dużych z węglem u nas nie ma. Owszem, od „pośredników” można często dostać węgla taniej, niż kolej odstepuje swojemu pracownikom, więc taniej niż kosztuje w kopalni.

Śmiało można powiedzieć, że za te straty Rząd mógłby dać doskonale oświetlenie stacji.

Brak oświetlenia elektrycznego ogromnie daje się odczuwać i urzędnikom kolejowym, którzy do zajęcia i z zajęcia muszą brodzić w ciemności, a nawet czasami zdarza się, że maszynista nie wie, na którą linię wprowadzić pociąg — a stąd łatwo o wypadek.

Dlaczego więc skasowano elektryczność kolejową? Gdyż wskutek niefachowego obchodzenia się, maszyn do tego starego systemu zostały zdezolowane, a nowych nie oplaci się zaprowadzić; gdyż na dzisiejsze czasy, kiedy Aleksandrów przestał być dużą centralną graniczną stacją, nie spotrzebowałby tyle prądu.

Czy więc jest sposób zaradzenia? Jest i to bardzo łatwy: — brać prąd z elektrowni miejskiej.

To uskutecznił już niektórzy urzędnicy kolejowi, lecz dla jakich względów „formalnych” zostali odcięci od prądu miejskiego z rozkazu wyższych władz i obecnie musieli wrócić do kopciuszków naftowych.

Słyszałem, że podobno kierownik elektrowni miejskiej kilka razy ofiarował swój prąd dla kolei i to na bardzo przystęp. warunkach, bowiem miał kosztować o połowę taniej niż obecnie nafta kosztuje; tymczasem sprawa utknęła, a my wciąż siedzimy przy ogarku świecy i kaganku naftowym.

Z drugiej strony doszły nas wiadomości, że i elektrownia dla braku odbiorców, chociaż dobrze funkcjonuje, ma być zamknięta. Wtenczas Aleksandrów Kujawski trzeba by uważać „ciemnicą kujawską”.

Sądzę jednak, że do tego nie dojdzie, że odpowiednie czynniki wejrzą w tę sprawę, przyspieszą przeprowadzenie prądu miejskiego na stacji, a wtenczas miasto otrzyma na stację światło elektryczne. P.

W sprawie opłat mytniczych na moście.

Ze względu na konieczność zaznajamiania zawczasu opinii publicznej m. Włocławka, powiatu włocławskiego i sąsiednich powiatów o intencjach jakimi powodowały się władze przy ustanowieniu opłat mytniczych na moście przez rz. Wisłę we Włocławku, Dyrekcja Dróg Publicznych Województwa Warszawskiego podaje co następuje:

1) ustanowienie opłat mytniczych nastąpiło ze względu na dążenie Rządu do sanacji Skarbu we wszystkich dziedzinach gospodarki państwowej i na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych № XI/176 z dnia 9 lutego 1924 r., opartego na art. 24 ustawy drogowej z dnia 10 XII 1920 r.;

2) przewidywany dochód netto z opłat mytniczych wyniesie w przybliżeniu 40.000 złotych, które będą użyte na konserwację mostu (zmianę jezdnii drewnianej, reperację uszkodzonych izb i filarów);

3) w taryfie opłat przewidziane są dość rozległe zwolnienia od opłat dla władz państwowych, samorządowych, potrzeb rolnictwa, uczącej się młodzieży, duchowieństwa i t. d.;

4) na poborców opłat mytniczych zostało zaangażowanych 4 inwalidów wojennych.

W myśl drugiego ustępu rozporządzenia № 32046/III z dnia 7 IV. 24 r. zasadnicza taryfa opłat mostowych w przeliczeniu na marki polskie na **przeciąg miesiąca maja r. b.** jest następująca:

1) od osób pieszych lub jadących i przepędzanych drobnych zwierząt po 40.000 mk.,

2) od koni i bydła w zaprzęgu lub bez od sztuki po 180.000 mk.,

CEGIELNIA MIEJSKA

WE WŁOCŁAWKU, TEL. Nr. 157.

Poleca

Dobłą murową cegłę maszynową i ręczną

loco plac fabryczny i z odstawą.

Zarząd.

3) od pojazdów (bez koni) i motocykli po 360.000 mk.,

4) od samochodu osobowego po 1.800.000 mk.,

5) od samochodu ciężarowego i traktora, również od każdej przyczepki przy nich po 3.600.000 mk.

Na zasadzie rozporządzenia Pana Prezydenta opłata oczywiście może być uiszczana w walucie złotowej.

Ze świata.**O biskupów polskich w Ameryce Północnej.**

Jak wiadomo ludność katolicka polska w Stanach Zjednoczonych jest upośledzona pod względem opieki religijnej biskupów Polaków. Polacy stanowią 20 proc. wszystkich katolików Stanów Zjednoczonych, to zn. 5 część ludności katolickiej. Według zasad tych Polacy katolicy winni by mieć dwudziestu kilku biskupów polskich, licząc, że St. Zjednoczone liczą 117 biskupów katolickich. Natomiast jest tylko jeden ksiądz-biskup Paweł Rade.

Udekorowana w 104 roku życia.

W miasteczku Fouguerottes, w Franc-Comté, odbyła się w tych dniach — jak donoszą do paryskiego „Matina” — wzruszająca uroczystość, mianowicie doręczenie krzyża kawalerskiego orderu „Méríte agricole” szanowanej powszechnie rolnicze, staruszcze 104-letniej, pani Clorely, która spędziła cały swój długi żywot na uprawie gleby rodzinnej.

Przeszło 1,500 osób zebrało się z okolic miasteczka, aby oddać hołd sędziwej pracownicy.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Do sprzedania na dogodnych warunkach 3 place po 2 morgi, zdadne pod budowę fabryki, przy ulicy Stodolnej i Łęskiej. Wiadomość biuro ogłoszeń L. Makowskiego.

Kupię mieszkanie w śródmieściu, składające się z trzech pokoiów i kuchni. Wiadomość w Administracji „Słowa”.

Kucharka dobra do wszystkiego potrzebna. Żabła 2 mieszk. 1.

Mieszkanie 2 — 3 pokojowe zamienię na mniejsze blisko dworca, parter. Wiadomość Żabła 2 mieszk. 1.

Praktykanta pięknie piszącego, lub geometrę—pomocnika przyjmę. Żabła 2 m. 1.

Pożyczki krótkoterminowej udzielię bez ryzyka. Oferty, procent, gwarancja, zastaw — w Redakcji — pod „Pożyczka”.

Rower okazynie do sprzedania automat, marki Brenabor. Dom Szpital Górny u pisarza.

Sprzedam sklep kolonialny przy ul. 3-go Maja. Wiadomość 3-go Maja 14 m. 3.

Skradzono książeczkę wojskową Kazimierza Lewandowskiego wydaną w Aleksandrowie, oraz kartę mobilizacyjną z przedz. wojsk. Bydgoszcz 61 p.p. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Sadzonki jednoroczne sosny Banka posiada na sprzedaż Zarząd lasów m. Włocławka. Adres: Włocławek, Magistrat — pokój № 27.

Zgubiono legitymację Kasy Chorych wydaną w Brześciu Kujawskim na imię Nadzia Blaustein. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubione zostały dokumenty wojskowe na imię Zygmunta Potkańskiego, wydane przez P. K. U. I pułk Legjonów. Łaskawy znalazca zechce odnieść do Administracji „Słowa Kujawskiego”.